Magnesem próbował oszukać tachograf. Wpadł na granicy w Dorohusku

Dariusz Sienicki
09.11.2026

Funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili próbę manipulacji tachografem w samochodzie ciężarowym. 48-letni obywatel Ukrainy, chcąc wydłużyć czas pracy, umieścił magnes na urządzeniu rejestrującym. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2 tys. zł, natomiast przewoźnikowi grozi kara 10 tys. zł.

Do zdarzenia doszło na drogowym przejściu granicznym w Dorohusku. Podczas kontroli samochodu ciężarowego typu cysterna, zarejestrowanego na Ukrainie i wyjeżdżającego z Polski, funkcjonariusze Straży Granicznej stwierdzili ingerencję w działanie tachografu. Na impulsatorze znajdującym się przy skrzyni biegów pojazdu umieszczony był magnes, który zakłócał prawidłową pracę urządzenia rejestrującego.

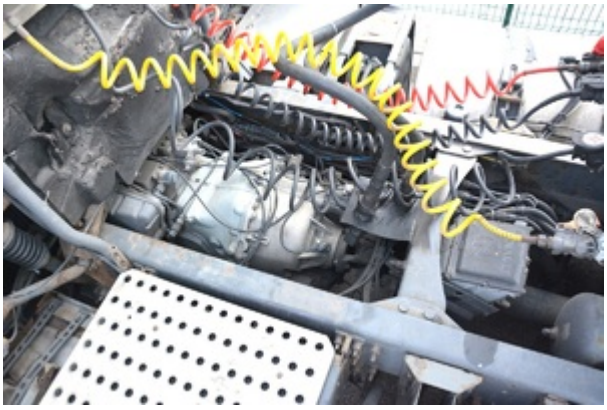
Kierujący pojazdem 48-letni obywatel Ukrainy przyznał, że sam zamontował magnes około kilometra przed przejściem granicznym. Jak wyjaśnił, chciał w ten sposób wydłużyć dopuszczalny czas pracy. Mężczyzna wykonywał międzynarodowy przewóz drogowy towarów na rzecz ukraińskiego przewoźnika.

W związku ze stwierdzonym naruszeniem przepisów ustawy o transporcie drogowym sporządzono protokół kontroli oraz wszczęto postępowanie administracyjne. Przewoźnikowi grozi kara pieniężna w wysokości 10 tys. zł. Z kolei kierowca został ukarany mandatem karnym w wysokości 2 tys. zł.

Funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Dorohusku podjęli również czynności procesowe w związku z ujawnionym naruszeniem. Po ich zakończeniu kierowcę przekazano funkcjonariuszom Policji w Dorohusku w celu zatrzymania prawa jazdy.



Magnesem próbował oszukać tachograf. Wpadł na granicy w Dorohusku



Magnesem próbował oszukać tachograf. Wpadł na granicy w Dorohusku



Magnesem próbował oszukać tachograf. Wpadł na granicy w Dorohusku